

8728

Kwestionaryusz <sup>4</sup>

8728

8728

Z

T.W.

szereg. Hrebeni Keienty  
urodzony dn 14/IV. 1914r.  
s. Antoniego i Katarzyny  
zawód.c. Robnik stolarz

Po upływie dwóch miesięcy aresztowania  
mego brata Mikołaja 13go kwietnia 1940.  
godzina 6 rano zostaliśmy aresztowani  
wraz z rodziną przez N.K.W.D. i wywiezieni  
nas w Karachstani AKmoleńska obla.

Nowo-uzbecki rejon wieś Pietrowka.  
Podczas 15-to dniowej podróży jeździliśmy  
cały czas ramkami w towarowych wagonach  
N.K.W.D. lieryli nas jako spec przeselenicy  
ale bez pozwolenia komsolanta niemożna  
było wyjść z wioski do wioski.

Po kilku tygodniach wydali nam pasporty  
stem że tym pasportem niemożna było  
nikąd się ruszyć zpoistka 5 lat jako  
zestanczy.

2. W tym miejscu 40 r zatrudnili mnie w kociołku w warsztacie stolarskim, pracowałem jako starszy stolarz z dwoma pracownikami, wyrobiamy stale ponad normę gdyż mierze dostawiamy pochwotę od wTadze Kotechorngch.

Mieszkanie dali mi mój brat i siostra gdzie mierze mieszkaliśmy w kociołku i t.p. wyżywienie dostawiamy średnie bo średnie było od normy przeciętnej dostawianym 800 gramm chleba dziennie.

W tej wiosce było około 25 cm Polaków, między innymi byli robotnicy bardzo biedni nie byli w stanie pracować co musiałem tym kawałkiem chleba się podzielić z innymi.

N.K.W.D. jak również wTadze Kotechorngch byli wrogosposobieni do Polaków kto nie był robotnikiem robowią pracować wyrzucali go z mieszkania lub robowali kornego, rasistów żadnych nie utrzymali.

Podczas roboty bardzo odlegliście wyptawali albo i wcale niechcieli ptawić.

Nie dowiali nam żadnych wypracowań niechcieli lub innych swiat niechcieli swiatka. Warunki higieniczne były realne od siebie lato jak mogli siebie poprowadzić, warunki lekarskie i szpitalne były bardzo złe, mierze Polakie striczo lub starych szpitali umierał bez lekarza z powodu że niechcieli wTadze Kotechorngch furmentki odwiedzić chorego do lekarza lub do szpitala.

Korespondencja z krajem listy otrzymywałem od krewnych aż do wybuchu wojny Niemiecko-Sowieckiej.

Po zawarciu umowy wTadze Polska-Sowieckich po ogłoszeniu nam amnestyi przez N.K.W.D. stosunek do Polaków nieco się polepszył.

W pierwszej połowie listopada 1941 roku dowiedziałem się że organizują się Polska armia w Burutaku, chciałem jechać do wojska zwróciłem się do R. wojenkomatu odmówili nam na wyjazd.

Byłem smugrony eureka do Marca  
1942 roku 8-go marca namówiłem kilku  
innych kolegów tej samej wsi, i pojechaliśmy  
do wsiach rejonowych by nas odesłali  
do Polskiej Armii, zwiłko trudności  
wymiebraliśmy dokumenty na przejazd  
skierowali nas do miasta Akmolinsk  
gdzie była Polska placówka,  
na placówce był przewodniczący Polski  
Oficer gdzie organizował większe jednostki  
i kierował na punkt zbiorny stacye  
Zugowaja. Przyjechaliśmy do Zugowej 28  
marca stadem do Komisji preglondowej  
i dostaniem przydziel do 10 tej Dywizji

Szw. Herbun Kołunty